

zwijam w kłębek marzenie  
niech mocno śpi  
tuląc się do innych  
dawno odłożonych w koszyczku

sparciałe blade zasupłane  
w węzeł Gordiasza  
daremnie oczekują na błysk stali

noc bieleje sufitem  
na którym wirują cienie  
splątanych konarów kasztanowców  
wijących się niczym wężowe warkocze Meduzy

spadają ze stropu sycząc

okręcają się wokół szyi

łapią w kleszcze żebra

kradną przestrzeń

zabierają powietrze

rozrywają płuca

dawno dawno temu  
za siedmioma górami  
za siedmioma rzekami

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

---

mede\_a, dodano 20.02.2015 04:49

Dokument został wygenerowany przez [www.portal-pisarski.pl](http://www.portal-pisarski.pl).